

# Tradycyjne & Biesiadne, Z

Chodził kiedyś katarzyniarz  
Nosił na plecach słowików chór  
I papugę ze złotym dziobem  
I pierścionków sznur  
Nad Warszawską, starą Wisłą  
Za jeden grosik, za dwa lub trzy  
Modry Dunaj w takt walca płynął  
I papuga ciągnęła mi  
Złoty pierścionek,  
złoty pierścionek na szczęście  
Z niebieskim oczkiem,  
z błękitnym niebem na szczęście  
Złoty pierścionek  
katarzyniarza jedyny  
Na moje szczęście,  
na szczęście każdej dziewczyny  
Dzisiaj tamten katarzyniarz  
Nosi na plecach już skrzynię lat  
I we włosach pierścionki srebrne  
Które zwija wiatr  
Odleciała już papuga  
I mój pierścionek dawno znikł  
Więc powiedzcie, gdzie mam go szukać  
Kto go jeszcze odnajdzie mi  
Złoty pierścionek,  
złoty pierścionek na szczęście  
Z niebieskim oczkiem,  
z błękitnym niebem na szczęście  
Złoty taki miedziany,  
dziecinny  
Za ten pierścionek  
oddałabym dziś sto innych